

Sygn. akt **III K 262/18**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2019r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA w SO Wiesław Rodziewicz

Ławnicy: Krystyna Kochan, Ewa Krämer

Protokolant: Agata Herman

Prokurator Prokuratury Rejonowej Sebastian Chudaszek

po rozpoznaniu w dniach 11.X, 17.XII.2018 roku 18.I, 18.II, 22.III, 24.IV.2019 roku

sprawy:

R. S. syna M. i K. z domu B.

urodz. (...) we W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 18 listopada 2016 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu usiłowali dokonać rozboju na S. G. grożąc mu użyciem noża, a następnie usiłowali zabrać w celu przywłaszczenia na szkodę Pizzerii B. B. cztery sztuki pizzy o wartości 107 zł jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280§2 k.k.

* * *

I. oskarżonego **R. S.** uznaje za winnego tego, że w dniu 18 listopada 2016 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami usiłowali dokonać rozboju na S. G. grożąc mu użyciem noża, a następnie usiłowali zabrać w celu przywłaszczenia na szkodę Pizzerii B. B. cztery sztuki pizzy o wartości 107 zł jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonego, tj. popełnienia występku z **art. 13 § 1 k.k.** w zw. z art. 280 § 2 k.k. i za to na podstawie **art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. przy zast. art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k.** wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza R. S. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie od dnia 18 października 2017r. godz. 19:30 do 19 października 2017r. godz. 11:45;

III. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci noża typu maczeta oraz dwóch pustych butelek po piwie opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) k. 45 i zarządza ich zniszczenie;

IV. na podstawie art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę (...),00 (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych brutto tytułem obrony z urzędu świadczonej oskarżonemu R. S.;

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego R. S. od kosztów sądowych, w tym opłaty w sprawie zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 listopada 2016 r., w godzinach wieczornych P. P. i M. G. (1) spotkali się z R. S. oraz S. B. w podwórku kamienicy przy ul. (...) we W., gdzie spożywali piwo. Podczas spotkania postanowili zamówić pizzę, za które nie zamierzali zapłacić.

W tym celu korzystając z aparatu telefonicznego P. P. mężczyźni zamówili 4 pizze o wartości łącznej 107 złotych, wskazując adres pod którym się znajdowali. W międzyczasie S. B. poszła do domu. Mężczyźni umówili się, że zabiorą pizzę dostawcy napadając na niego w branie, a w razie jakichś problemów M. G. (1) użyje posiadanego przy sobie noża.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia R. S. k. 13 (k. 78 akt III K 397/17), 62-63
- częściowo zeznania P. P. k. 32-33, 56-57, 335 akt III K 397/17, 72v-73v,
- częściowo zeznania M. G. (1) k. 91-93, 335-336 akt III K 397/17, 132-133,
- protokół badania alkomatem k. 61 akt III K 397/17.

Około godziny 23:00 dostawca z pizzerii B. B. we W., S. G., przywiózł zamówiony towar i wszedł na klatkę schodową. Wówczas sprawcy podbiegli do niego i zaczęli w trójkę szarpać za torbę izotermiczną oraz za ubranie dostawcy. R. S. miał w tym czasie na głowie kominiarkę, zaś pozostali mieli twarze zasłonięte szalikami, a na głowach kaptury. Mężczyźni wyzywali S. G. i krzyczeli by puścił torbę. Jeden z nich próbował pokrzywdzonego kopnąć, co mu się nie udało. Nadto M. G. (1) wymachiwał posiadanym przy sobie nożem chcąc przstraszyć S. G. i krzycząc by oddał torbę oraz grożąc, że go potnie. Dostawca wzywał pomocy oraz wycofywał się w kierunku wyjścia nie chcąc wypuścić torby z pizzami. Gdy pokrzywdzony otworzył bramę sprawcy puścili torbę, w wyniku czego S. G. przewrócił się. Sprawcy wówczas zbiegli tylnymi drzwiami.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia R. S. k. 13 (k. 78 akt III K 397/17), 62-63,
- częściowo zeznania P. P. k. 32-33, 56-57, 335 akt III K 397/17, 72v-73v,
- częściowo zeznania M. G. (1) k. 91-93, 335-336 akt III K 397/17, 132-133,
- zeznania S. G. k. 32-33, 44-45 akt III K 397/17).

W wyniku zdarzenia pizze zostały uszkodzone na szkodę właściciela pizzerii, J. T.. S. G. nie odniósł żadnych obrażeń ciała ani uszkodzenia mienia.

Dowód:

- zeznania S. G. k. 32-33, 44-45 akt III K 397/17).

Podczas ucieczki M. G. (1) wyrzucił posiadany nóż do O..

Dowód:

- częściowo zeznania M. G. (1) k. 91-93, 335-336 akt III K 397/17, 132-133.

R. S. ma 21 lat. Jest kawalerem i nie ma nikogo na swym utrzymaniu. Jest technikiem gastronomii i utrzymuje się z prac dorywczych osiągając dochód około 10 zł za godzinę. Oskarżony posiada pozytywną opinię. Nie leczył się neurologicznie, psychiatrycznie i odwykowo. Był karany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z dnia 27.07.2017r. w sprawie II K 1089/16 za czyny z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. oraz art. 280 § 1 k.k. i art. 278 § 5 k.k. w zw. z § 1 na karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności i 2 lat ograniczenia wolności.

Dowód:

- dano o osobie oskarżonego k. 62, 76 akt III K 397/17,
- karta karna k. 98-99 akt III K 397/17,
- odpis wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia k. 111 akt III K 397/17,
- kwestionariusz wywiadu środowiskowego k. 147 akt III K 397/17.

W toku postępowania sądowego oskarżony R. S. przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu podtrzymując częściowo swe wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego.

Dowód:

- wyjaśnienia R. S. k. 13 (k. 78 akt III K 397/17), 62-63.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego i zeznaniach świadków.

Nie budziły wątpliwości Sądu co do ich prawdziwości wyjaśnienia oskarżonego co do spotkania jakie miało miejsce krytycznego dnia, wspólnego spożywania alkoholu, wspólnego pomysłu napadu na dostawcę pizzy i zabór przywiezionego towaru. Okoliczności powyższe w sposób korelujący ze sobą przedstawili wszyscy uczestnicy zdarzenia, tak oskarżony, świadkowie będący współsprawcami oraz pokrzywdzony. Relacje osób uczestniczących w zdarzeniu odbiegały od siebie w zakresie wskazującym na to kto miał przy sobie przedmiotowego dnia nóż. Oskarżony wskazywał początkowo, że nóż miał P. P. i to on go używał podczas zdarzenia. Wyjaśnienia oskarżonego mając na względzie uznane za wiarygodne zeznania tak M. G., jak i P. P. nie zasługiwały na wiarę. Tym bardziej, że jego twierdzenia w tym zakresie nie były stanowcze i wskazywały na to, iż wnioskowanie to oparte jest na tym, że jedynie P. P. miał worek, w którym mógłby schować nóż. Wnioskowanie to jest błędne zważywszy na to, iż jak zeznał M. G. (1) nóż miał schowany w bluzie. Z tych względów Sąd ustalając powyższą okoliczność oparł się na zeznaniach świadków M. G. (1) i P. P. o czym poniżej. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do uznania za zasadną i uzasadnioną zmiany treści wyjaśnień w toku postępowania sądowego. Oskarżony nie potrafił w sposób logiczny uzasadnić tej zmiany. Za takie wytłumaczenie nie może służyć stan pod wpływem alkoholu na jaki wskazywał oskarżony. Mając na względzie wyniki badania alkometrem (k. 61) oraz czas eliminacji alkoholu z organizmu, R. S. w chwili składania wyjaśnień był już trzeźwy.

Sąd co do zasady oparł się na zeznaniach P. P.. W szczególności dał mu wiarę co do ogólnego przebiegu zdarzenia. Świadek potwierdził napad na pokrzywdzonego w celu zaboru mu dostarczanego towaru i w sposób spójny przedstawił jak zrodził się pomysł tego działania. Jednakże w szczegółach zeznanie świadka budzi wątpliwości Sądu. Po pierwsze, świadek P. P. nie był konsekwentny co do tego kto przedmiotowego dnia posługiwał się nożem. O ile w początkowym etapie postępowania świadek konsekwentnie podawał, że nożem tym posługiwał się M. G. (1), o tyle w toku postępowania sądowego jego twierdzenia w tym zakresie nie były już tak stanowcze wskazując jedynie, że nożem nie posługiwał się on sam, lecz jeden z pozostałych współsprawców. W kwestii tej za wiarygodne Sąd uznał początkowe zeznanie świadka. Zeznania te tworzą logiczną całość. Wskazanie w niedługim czasie po zdarzeniu osoby posługującej się nożem poprzez określenie jej jako trzeciego uczestnika zdarzenia, którego świadek nie znał w połączeniu z tym, że wskazywał on na udział w nim znanego mu R. (S.) w ocenie Sądu wzmacnia wartość dowodową zeznań świadka. Powyższe w połączeniu z przedstawioną oceną wyjaśnień R. S. przemawia za uznaniem, że nożem w trakcie

zdarzenia posługiwał się M. G. (1). Nie zasługiwała przy tym na wiarę zmiana zeznań w zakresie świadomości posłużenia się podczas zdarzenia nożem. Świadek P. zaprzeczył temu by zeznawał, iż przed zdarzeniem miała miejsce rozmowa na ten temat. Zmiana zeznań świadka nie została przez niego w sposób logiczny wyjaśniona. Podpisanie protokołu i jego przeczytanie, co przyznał świadek, przemawiają za uznaniem że zmiana zeznań ma na celu wyłącznie interes procesowy oskarżonego dążąc do umniejszenia jego odpowiedzialności. Potwierdzają to również pośrednio wyjaśnienia samego R. S., który przyznał, że wiedzieli o tym, że jeden ze sprawców będzie podczas zdarzenia groził nożem (k. 13).

Podobnie ocenić należało zeznania M. G. (1). Świadek nie przeczył zdarzeniu i swemu w nim udziałowi. Inaczej przedstawił jednak okoliczności posłużenia się podczas zdarzenia nożem. Początkowo świadek wskazywał na to, iż to on miał nóż, którym wymachiwał następnie podczas zdarzenia, a po nim wyrzucił go do O.. Zeznania te były spójne z pozostałym materiałem dowodowym, w tym uznanymi za wiarygodne zeznaniami P. P. i oskarżonego. Zmiana zeznań M. G. (1) w dalszym toku postępowania nie zasługiwała zdaniem Sądu na wiarę. Świadek po zmianie wersji zdarzenia zeznawał w sposób niekonsekwentny, a jego zeznaniom brak było spójności wewnętrznej i logiczności. M. G. (1) popadał przy tym w jaskrawą sprzeczność podając w trakcie jednego przesłuchania informacje wzajemnie się wykluczające. I tak twierdził, że nie miał noża (k. 335), nikt go nie używał (k. 335), nóż miał R. S., który wyjął go, ale nim nie wymachiwał (k. 335), by następnie wskazać, że trzymali ten nóż razem z S. ale nim nic nie robili (k. 133). Powyższa niekonsekwencja powoduje, że nie sposób oprzeć się na zeznaniach świadka w powyższym zakresie, a za wiarygodne uznać należało jego pierwsze zeznania. Przemawia za tym również to, iż do zmiany zeznań doszło po wyłączeniu sprawy R. S. do odrębnego rozpoznania, gdy z uwagi na ukrywanie się oskarżonego można było bez większych przeszkód przerzucić na niego znaczną część obciążających okoliczności.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom S. G.. Świadek w sposób konsekwentny i szczegółowy opisał zarejestrowany w swej świadomości przebieg zdarzenia. Nie ubarwiał go i nie dodawał treści, których nie był pewien. Wskazał gdzie i kiedy dostarczył pizzę. Podał, że z uwagi na zamaskowanie sprawców nie jest w stanie ich rozpoznać. Opisał jak przebiegała napaść na niego, kto podejmował jakie działania oraz jaką akcję obronną podjął. Jego relacja tworzy przy tym co do zasady spójny obraz zdarzenia z wyjaśnieniami oskarżonego i świadków – współsprawców czynu zabronionego. Co prawda S. G. podawał że był szarpany wyłącznie za torbę izotermiczną, zaś P. P. i M. G. (1) zgodnie podawali, że doszło do szarpania również za odzież pokrzywdzonego. Mając na uwadze przyznanie powyższej okoliczności przez sprawców oraz dynamizm zdarzenia Sąd uznał, iż na wiarę odnośnie tej okoliczności zasługiwały zeznania świadków P. i G..

Sąd nie znalazł także żadnych podstaw, aby zakwestionować wiarygodność pozostałych dowodów w postaci dokumentów, które nie budziły zastrzeżeń co do ich autentyczności i wiarygodności. Nadto wszelkie czynności procesowe w sprawie były podjęte zgodnie z prawem, a z każdej z nich sporządzono stosowne protokoły, a ich wyniki nie budziły żadnych wątpliwości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Analiza i ocena całego zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego daje pełne podstawy do stwierdzenia, iż sprawstwo i wina oskarżonego R. S. nie mogą budzić żadnych wątpliwości.

Sąd uznał zatem, iż oskarżony swoim zachowaniem w dniu 18 listopada 2016r. wypełnił znamiona zarzuconego mu przestępstwa.

Zgodnie z art. 280 § 2 k.k. karze podlega ten kto kradmie używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem, albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, przy czym posługuje się przy tym bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działa w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią lub przedmiotem.

W niniejszej sprawie M. G. (1) dokonując rozboju na osobie S. G. posługiwał się nożem. Okoliczność powyższa w świetle zeznań świadków M. G. (2), P. P., a także wyjaśnień oskarżonego nie budziła żadnych wątpliwości Sądu. Mając

powyższe na uwadze uznać należało, iż działanie R. S. podczas dokonywania przestępstwa rozboju zakwalifikować należało z art. 280 § 2 k.k.

Art. 280 § 2 k.k. penalizuje przy tym „posługiwanie się” niebezpiecznym przedmiotem. Zwrot „posługuje się” należy odróżnić od pojęcia „używa”, które zawarte jest np. w art. 159 k.k. Pojęcie „posługuje się” jest pojęciem szerszym niż „używa”. Każde użycie jest posługiwaniem się, a nie każde posługiwanie się jest użyciem. Używaniem jest bowiem faktyczne zastosowanie przedmiotu np. zadanie nim ciosu, natomiast posługiwaniem się może być zarówno użycie, jak i straszenie przedmiotem m.in. poprzez zademonstrowanie gotowości użycia w celu wzbudzenia u pokrzywdzonego obawy jego użycia. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy, który stwierdził, iż zakres pojęcia „posługuje się” obejmuje wszelkie manipulowanie niebezpiecznym narzędziem, w tym także okazanie takiego narzędzia przez sprawcę rozboju osobie pokrzywdzonej w celu wzbudzenia w niej obawy jego użycia i wywołania w jej psychice uczucia bezbronności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1984r., II KR 73/84, OSNKW 1984/9-10/91). Z tych też powodów można z całą stanowczością przypisać świadkowi M. G. (1) posługiwanie się nożem w trakcie dokonywania rozboju w dniu 18 listopada 2018r. Z ustalonego stanu faktycznego w sposób bezspreczny wynika, że świadek ten w trakcie dokonywania czynu zabronionego wyciągnął nóż i wymachiwał nim grożąc przy tym pokrzywdzonemu pocięciem w razie niewydania pizzy. Już samo to działanie wyczerpało znamię „posłużenia się” nożem w rozumieniu art. 280 § 2 k.k. Bez znaczenia dla przyjęcia takiej kwalifikacji było przy tym to, że nie zamierzał on używać noża. Okazanie niebezpiecznego przedmiotu połączone z groźbą i żądaniem wydania rzeczy miało wyrzucić na pokrzywdzonym działaniem, wzbudzenie strachu prowadzące do złamania woli oporu. Zatem już samo zademonstrowanie niebezpiecznego narzędzia wyczerpało znamię kwalifikujące przestępstwa z art. 280 k.k.

Pomimo, iż podczas dokonywania czynu zabronionego niebezpiecznym przedmiotem posługiwał się świadek również zachowanie oskarżonego R. S. należy zakwalifikować z przepisu art. 280 § 2 k.k. Odpowiedzialność za typ kwalifikowany rozboju ponosi bowiem nie tylko osoba, która posługuje się przedmiotami niebezpiecznymi, lecz także sprawca, który działa z inną osobą, która posługuje się takim przedmiotem.

Istotą współsprawstwa jest oparte na porozumieniu współdziałanie dwóch lub więcej osób, z których każda obejmuje swym zamiarem realizację całości znamion określonego czynu przestępnego. To porozumienie się jest tym szczególnym elementem podmiotowym, który pozwala przypisać każdej z nich również i tą akcję sprawcą, którą przedsięwzięła inna osoba współdziałająca w popełnieniu przestępstwa. Współsprawstwo to polega zatem na tym, że nie każdy ze sprawców musi posługiwać się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem. Wystarczy, że czyni to jeden ze współdziałających, a pozostali obejmują swym zamiarem cały zespół przedmiotowych znamion przestępnego działania. Konieczne jest przy tym udowodnienie, że ten współdziałający miał świadomość, że współdziała z osobą, która posługuje się bronią palną, nożem lub innym niebezpiecznym przedmiotem. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, iż oskarżony obejmował swoją świadomością cały zespół znamion dokonanych przestępstw. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala jednoznacznie stwierdzić, że R. S. wiedział i godził się na to, że podczas rozboju współsprawca będzie posługiwał się nożem. Wskazują na to przede wszystkim częściowo wyjaśnienia oskarżonego, który wyjaśnił, iż „wiedzieliśmy, że on będzie groził nożem” k. 13 (późniejsza zmiana wyjaśnień oskarżonego uznana została za niewiarygodną i stanowiącą wyłącznie linię obrony przyjętą przez oskarżonego). Również argumenty powołane we wcześniejszej części uzasadniania zdaniem Sądu przemawiają za uznaniem, że R. S. miał świadomość tego, że w trakcie rozboju jeden ze sprawców posługiwał będzie się nożem. Zeznania P. P. wskazują bowiem na świadomość wszystkich uczestników zdarzenia co do tej okoliczności, o której jak podał świadek rozmawiali przed zdarzeniem ustalając wspólnie posłużenie się nożem w razie problemów.

Z uwagi na powyższe w pełni uzasadnione jest przyjęcie, iż oskarżony R. S. miał pełną świadomość tego, że działa z osobą, która posługuje się niebezpiecznym przedmiotem, co pozawala na przypisanie mu – z uwagi na nieosiągnięcie zamierzonego celu jakim był zabór pizzy - usiłowania popełnienia czynu z art. 280 § 2 k.k.

Wymierzając karę Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k. Wymierzona kara jest adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Spełnia ona również cele prewencji ogólnej i szczególnej. Sąd uznał przy tym za zasadne skorzystanie z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Na takie ustalenie wpływ miało to, iż oskarżony jest osobą młodocianą. W chwili czynu nie ukończył on bowiem 21 lat, a w chwili orzekania przez tut. Sąd lat 24 (art. 115 § 10 k.k.). Powyższe zdaniem Sądu sprawia, że wyczerpane w pełni zostały warunki umożliwiające zastosowanie art. 60 § 1 k.k. Wszak dotychczasowy tryb życia, postawa oskarżonego i okoliczności podmiotowo-przedmiotowe czynu powodują, iż względy wychowawcze przemawiały za zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary. Zdaniem Sądu w realiach tej sprawy, spośród możliwości wymierzenia kar jakie daje art. 60 § 6 pkt 2 k.k., karą sprawiedliwą i celową była w niniejszej sprawie kara roku pozbawienia wolności.

Sąd kierował się tym by kara odzwierciedlała stopień winy. Oskarżony R. S. miał pełną swobodę wyboru i realizacji zachowania zgodnego z prawem. Zdarzenie nie miało charakteru zdarzenia nagłego i nieprzemyślanego, wręcz przeciwnie R. S. mógł wybrać sposób postąpienia zgodnie z obowiązującymi normami społecznymi. Miał on już przed popełnieniem czynu zabronionego możliwość rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia czynu, którego się dopuścił. Rozwój intelektualny, emocjonalny i społeczny oskarżonego dawały mu możliwość podjęcia decyzji o zachowaniu zgodnym w prawem. Oskarżony w sposób prawidłowy odbierał bodźce i informacje, i był w stanie dokonać ich prawidłowej analizy. Posiadał przy tym możliwość sterowania swoim postępowaniem, co przy braku istnienia szczególnej sytuacji motywacyjnej pozwalało mu na zachowanie możliwości postrzegania elementarnych dystynkcji między dobrem i złem, a co za tym idzie dokonywania wyborów pomiędzy zachowaniem pożądanym z ogólnospołecznego punktu widzenia i sprzecznym z modelem poprawnych społecznie relacji międzyludzkich.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się także stopniem społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Kara pełnić ma bowiem również rolę sprawiedliwościową, a stopień społecznej szkodliwości czynu ma z jednej strony zapobiegać wymierzeniu kary zbyt surowej, a z drugiej strony baczyć by wymierzona kara nie była zbyt łagodna tj. pozostająca poniżej tego stopnia. Zdaniem Sądu stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego nie był bardzo wysoki. Wskazują na to okoliczności przedmiotowe, na które zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 14 marca 2019r. (sygn. akt II AKa 62/19) oraz okoliczności podmiotowe. Za Sądem Apelacyjnym wśród okoliczności przedmiotowych należy wymienić jako okoliczności obciążające to, że zachowanie oskarżonego godziło w istotne dobra chronione (mienie oraz nietykalność cielesną i bezpieczeństwo dostawcy pizzy podczas pracy), a także działając wspólnie i w porozumieniu, zaplanował i przeprowadził przestępstwo, zakładając z góry użycie noża i konsekwentnie realizował podjęty zamiar kradzieży pizzy, którego jednak nie zdołał doprowadzić do końca wyłącznie ze względu na postawę pokrzywdzonego. Obciążające było także działanie oskarżonego pod wpływem alkoholu. Łagodząco na wymiar kary w tym zakresie wpłynął jednak dość prymitywny sposób zaplanowania i przeprowadzenia przestępstwa oraz bardzo mała szkoda majątkowa (4 porcje pizzy były warte wyłącznie 107 złotych) wyrządzona przestępstwem. Wśród okoliczności podmiotowych czynu obciążające dla oskarżonego należało ocenić umyślność działania i wyrażony zamiar bezpośredni zaboru mienia przy użyciu przemocy i groźby jej użycia, a także motywy i pobudki działania. Oskarżony wraz z innymi osobami zaplanował bowiem i przeprowadził przestępstwo, z ustaleniem podziału ról i wykorzystaniem noża, który był w posiadaniu oskarżonego M. G. (1). Oskarżony wiedział o tym, że w wypadku oporu dostawcy pizzy, oskarżony M. G. (1) użyje noża, aby go postraszyć i to akceptowali. Łagodząco na wymiar kary wpłynęło to, że oskarżony ograniczał swoje przestępcze działania tylko do zaboru pizzy, bez zamiaru dalszego zaboru mienia. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny choć ich to w żadnej mierze nie tłumaczy, to jednak analiza okoliczności przestępstwa wskazuje, że traktowali zabór pizzy jako wyglup, element zabawy itp., co niewątpliwie wynikało z ich wieku i niewielkiego doświadczenia życiowego.

Wymierzając R. S. karę roku pozbawienia wolności Sąd miał przy tym w polu widzenia dyrektywę prewencji indywidualnej wyrażającą się w celach zapobiegawczych i wychowawczych, które kara ta winna osiągnąć.

Sens zapobiegawczego oddziaływania kary sprowadza się do odstraszenia sprawcy od ponownego wejścia na drogę przestępstwa albo uniemożliwienia mu jego popełnienia. Wychowawcze cele kary są zaś realizowane przez kształtowanie społecznie pożądanej postawy sprawcy, do której istoty należy krytyczny stosunek do własnego czynu oraz do przestępstwa w ogóle. Indywidualizacja kary w tym zakresie winna odnosić się m.in. do osobowości, sytuacji rodzinnej, majątkowej, uprzedniej karalności i posiadanej opinii środowiskowej oskarżonego.

Analiza powyższych okoliczności przemawia zaś za tym, że karą słuszną i celową ze względu na prewencję indywidualną będzie kara roku pozbawienia wolności. Wymierzając tą karę Sąd miał na uwadze i to, że kara w takim wymiarze będzie kształtowała poczucie sprawiedliwości i świadomości prawnej społeczeństwa. Te okoliczności również legły zatem u podstaw wymiaru kary. Kara roku pozbawienia wolności mając na względzie to, iż dostosowana jest do stopnia winy oskarżonego i okoliczności podmiotowo-przedmiotowych czynu z jednej strony ukształtuje w społeczeństwie przekonanie o nieuchronności kary i zostanie odebrana jako reakcja sprawiedliwa na popełnione przez oskarżonego przestępstwo, z drugiej zaś wzbudzi w społeczeństwie przekonanie o nieopłacalności zamachów na dobra chronione prawem, wzmoże poczucie odpowiedzialności, ugruntuje poszanowanie prawa i będzie skutkowałą wyrobieniem właściwego poczucia sprawiedliwości oraz poczucia bezpieczeństwa.

Z uwagi na powyższe orzeczona kara pozbawienia wolności spełnia wymagania art. 53 i 54 k.k., jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz spełnia cele prewencji ogólnej i szczególnej.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie było przy tym możliwe i celowe warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności w trybie art. 69 k.k. Na przeszkodzie stały w tym przypadku po pierwsze skazanie na karę pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z dnia 27.07.2017r. w sprawie II K 1089/16. Po drugie właściwości i warunki osobiste oskarżonego sprzeciwiałyby się takiemu rozstrzygnięciu. Oskarżony jest osobą nieodpowiedzialną, która mimo młodego wieku popadła w konflikt z prawem. Nie przejawia on zainteresowania uregulowaniem swego życia zawodowego, podniesieniem kwalifikacji i znalezieniem stałej pracy. Już w toku postępowania okazał lekceważenie swej sytuacji prawnej nie stawiając się na umówione z kuratorem spotkanie (k. 14). Powyższe świadczy o tym, że względy wychowawcze przemawiały w niniejszej sprawie za orzeczeniem bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

W oparciu o art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia R. S. wolności w niniejszej sprawie.

Z uwagi na udział w sprawie obrońcy oskarżonego działającego z urzędu Sąd, w oparciu o art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 1476,00 zł brutto tytułem obrony świadczonej oskarżonemu z urzędu.

Orzekając o kosztach i opłacie, Sąd wziął pod uwagę możliwości finansowe oskarżonego i uznał za zasadne zwolnienie R. S. od ponoszenia kosztów sądowych, w tym należnej opłaty. U podstaw takiego orzeczenia legły więc przepisy art. 624 k.p.k. i art. 17 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t. jedn. Dz.U. Nr 49 z 1983 r., poz. 223 ze zm.).